

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i arkusz powieść.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 9.

LESZNO, środa, dnia 13-go stycznia 1937 roku

Rok XVIII

Spór o Aleksandretę

Już pierwszy tydzień nowego roku przyniósł wiele niespodzianek. — Tym razem czarne chmury, nieomylnie zwiastuny nadchodzącej burzy, klebią się nad przeciwnymi krańcami morza Śródziemnego, ściślej nad jednym z nader ważnych portów tego morza Aleksandretą i całym otaczającym ją powiatem, z turecka zwanym sandżak.

Dla czytelnika polskiego ten nowy punkt zapalny, który pochopni chcą uważać za centrum przyszłej wojny europejsko-azjatyckiej, jest... nowością. — Sandżak Aleksandrety, brzmi dla uszu naszych bardzo egzotycznie.

W dziennikarskim skrócie sprawa przedstawia się mniej więcej tak: sandżak Aleksandrety, jak i reszta Syrii, pozostawały we władaniu państwa otomańskiego (tureckiego) przez ponad pięć wieków. Ze był to port dla Turcji stosunkowo ważny, świadczy o tym wymownie fakt, że połączono go linią kolejową ze Stabulem, Smyrną, Ankarą.

Każdy, kto zna stan dróg kolejowych w dzisiejszej republice tureckiej Kemal Atatürka, wie dobrze jak cenny dla niej jest każdy kilometr toru kolejowego i jak wielką wagę przywiązuje się do korzyści wypływających z połączeń kolejowych. Uzupełniając tę stronę sprawy sandżaku Aleksandrety faktem, że stolica sandżaku jest niezwykle ważnym portem śródziemnomorskim, że oddalona jest ona o międę od Turcji, nie trudno dalej uprzytomnić sobie, że bolejąc niewątpliwie nad zdobyciem Syrii przez znanego nam dobrze, bezrękiego gen. Gouranda dla Francji, Turcja jednakże najbardziej boleśnie odczuła odebranie jej właśnie sandżaku Aleksandrety.

Francja zachowała się jednak po gentlemensku, podpisując w Ankarze (stolicy Turcji) w 1922 roku traktat, który zapewniał sandżakowi autonomię, Turcji obszar bezcłowy w porcie Aleksandrety, a ponadto na terenie całego powiatu panowanie języka tureckiego, jako języka oficjalnego...

Ponieważ na pozostałym terytorium Syrii, jako obszaru mandatowego, obowiązywały jako oficjalne języki: arabski i francuski, ponieważ obszar ten obejmowało szereg zasadniczych zastrzeżeń, całkowicie sprzecznych z tym, co Francja zapewniła Turcji na terytorium sandżaku Aleksandrety, nie trzeba się dziwić, że rząd młodej republiki uważał Aleksandretę raczej za wolne miasto wzięmi języka, tradycji i historii związane z Turcją.

Zanim sprawę Aleksandrety rozpatrzy Liga Narodów, Kemal Atatürk zarządził szereg posunięć, których charakter militarny mógł wywołać jak najczarniejsze horoskopy.

Na straży nienaruszalności Aleksandrety stoją tymczasem nie tylko wojska francuskie, stoi jeszcze prestiż... Wielkiej Brytanii, która doki Aleksandrety wybrała sobie za schronisko dla cystern naftowych, napelniany rurociągami biegnącymi aż z Mosulu. Te rurociągi naftowych towarzystw brytyjskich ronią status quo sandżaku Aleksandrety bez porównania skutecznie niż najbardziej szybkozstrzelne działa artylerii francuskiej.

Tereny emigracyjne dla Żydów przedmiotem ożywionych obrad w komisji budżetowej Sejmu

Warszawa. Na posiedzeniu komisji budżetowej wynikła w poniedziałek niespodziewanie debata nad kwestią żydowską.

Obrady rozpoczął przemówieniem

min. Beck, który po raz pierwszy brał udział w dyskusji i wskazał, że wielka ilość wydarzeń politycznych, międzynarodowych, będzie niewątpliwie powodem ponownego ich omówienia je-

szcze w ciągu sesji obecnej.

Po ministrze przemawiał poseł Walewski, który omówił sprawę głańską, emigracji żydowskiej oraz stosunek Polski do Czechosłowacji i położenie mniejszości polskiej w Czechosłowacji i w Niemczech. Wskazał, że mimo przemówienia ministra czesko-słowackiego Krofty, stosunek traktowania Polaków w Czechosłowacji na dal budzi zastrzeżenia, a nie lepiej wygląda stosunek mniejszości polskiej w Niemczech.

Po kilku innych przemówieniach poseł Sioda protestował przeciwko sposobowi atakowania na terenie Sejmu pewnych obozów, które prowadzą zdecydowaną walkę przeciwko przerosłom żydostwa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, a w szczególności przeciw Obozowi Narodowemu. W obozie tym są ludzie, którzy Polakami są nie od dzisiaj. Walkę swoją prowadzili dawniej w znacznie trudniejszych warunkach, zwłaszcza na terenie ziem zachodnich, które dzięki temu pozostały czysto polskie. Poseł Minberg powiedział, że Polacy powinni być szczęśliwi, że posiadamy tylu Żydów, ale taka opinia jest mylna. W Italii i Niemczech panuje spokój, a w Hiszpanii i we Francji dochodzi do walk bratobójczych, często z winy Żydów.

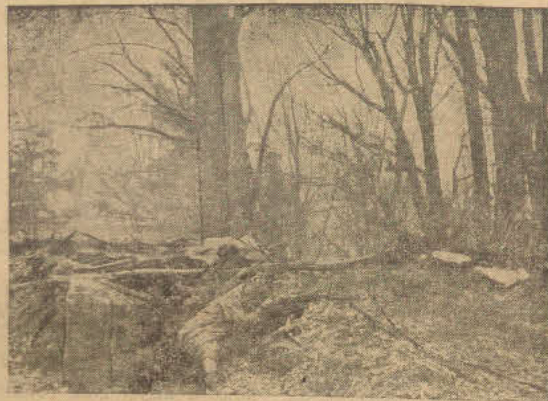
Posel Miedzinski zajął się specjalnie kwestią żydowską. Polska otrzymuje od Francji pożyczkę i tę pożyczkę daje Francja, a nie p. Blum, jak twierdzą poslowie Żydzi. Sprawy Żydów wschodnich wygląda inaczej, aniżeli w Europie zachodniej. Żydzi mieszczą tu w zwartych skupieniach i zacieśniają swoje zajęcia do jednego handlu i pośrednictwa. Rozwój stosunków, idzie w kierunku spółdzielni i kooperatyw, co będziemy popierali nie zależnie od tego, że niesie on fatalną przyszłość dla Żydów. Wielkie masy żydostwa w Polsce tłumaczą się tym, że linia osiedleńcza, przeprowadzona przez Rosję, znacznie ich tutaj skupiła. Naród polski, jako organizator zarówno historyczny, jak faktyczny swego państwa, ma pełne prawo wpływania na zmianę stosunków w tej dziedzinie. Dlatego słuszne jest dążenie w tej dziedzinie państwa polskiego do pozyskania dla siebie terytoriów, które mogłyby przyjąć ruch emigracyjny Żydów z Polski.

Minister Beck w odpowiedzi udzielił wyjaśnień faktycznych, a poslowi Minbergowi wyjaśniał, że emigracja Żydów z Polski nie może ograniczać się jedynie do Palestyny.

Na Kongres Eucharystyczny do Manilli

Rzym. Jako legat papieski na Kongres Eucharystyczny w Manilli (wyspy Filipińskie) wyjechał w dniu dzisiejszym kardynał Dougheti. W delegacji na ten Kongres weźmie również udział ks. arcybiskup Sapiecha, ks. biskup Kubina, oraz Generał O.O. Zmartwychwstańców o. Jagłowicz.

Z walk o Madryt



Na zdjęciu dwaj żołnierze wojsk powstańczych na pozycji w jednym z parków podmiejskich w Madrycie.

Pogorszenie stanu zdrowia Ojca św. Ceremoniał na wypadek śmierci Piusa XI.

Cita del Vaticano. Jak donosi korespondent Havasa, Ojciec święty o świecie, po niespokojnej nocy odczuwał tak silne bóle w prawej nodze, że otoczenie jego postanowiło wezwać telefonicznie lekarza. — Po uspokajających zastrzykach bóle ustąpiły i Ojciec święty mógł przyjąć kardynała Paelliego, a następnie podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagran. Pizarro. W kołach watykańskich przypuszczają, że w stanie zdrowia Papieża, który się polepszył, nie nastąpi pogorszenie.

Cita del Vaticano. Agencja

Stefani donosi, że stan zdrowia Ojca świętego po złe spędzonej nocy pogorszył się tak, że zawezwano pospiesznie lekarza, profesora Milaniego, który pozostawał przy łóżu papieskim do godz. 8.30.

W kołach watykańskich daje się zauważyć znowu wzrost obaw, chociaż nie można jeszcze mówić o bezpośrednim niebezpieczeństwie. — Na wszelki wypadek zwiększono ilość posterunków straży szlacheckiej w apartamentach papieskich, które to zarządzenie przewidziane jest w ceremoniale na wypadek śmierci papieża.

Czerwoni ewakuują Madryt

Bunt chłopów przeciw rządowi w Walencji

Madryt, 11. 1. Rada obrony Madrytu ogłasza: Poczynając od 9 stycznia br., ewakuacja ludności cywilnej uznana zostaje za obowiązującą. Zarządzenie to nie dotyczy mężczyzn powyżej lat 20 i poniżej lat 45.

Powstanie chłopów przeciw rządowi w Walencji.

Lizbona, 11. 1. Według nadeszłych tu informacji powstanie chłopów w okolicach Alicante przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W powstających wsiach sformowano uzbrojone w karabiny oddziały straży, która na noc rozstawia posterunki i pilnuje, by nie wpuścić do wsi oddziałów milicji,

przybywających celem rekwizycji zboża. W kilku wsiach doszło do krwawych walk, w których chłopci pokonali milicjantów.

Powstanie rozszerza się i ogarnęło już wieś w pobliżu siedziby rządu madryckiego, Walencji. Rząd Largo Caballero, wobec zbrojnego oporu chłopów i wstrzymania dostawy środków żywności ze wsi, wysłał na tereny objęte powstaniem, ekspedycje karne na samoochodach pancernych.

Razem z ekspedycjami wyruszają egzekutorzy, aby ściągnąć zaległe już od szeregu miesięcy podatki.

Gwałtowna motoryzacja Niemiec

W ciągu roku 1936 — zarejestrowano 456.018 nowych wozów mechanicznych

Berlin. Ogłoszone zostały oficjalne dane statystyczne, dotyczące motoryzacji Rzeszy. W grudniu r. 1936 zarejestrowano 29.714 nowych samochodów, czyli o 20 więcej, niż w grudniu 1935 r. a o 5 samochodów więcej niż w listopadzie 1936 r. Ogółem w ciągu ubiegłego roku zarejestrowano w 456.018 nowych wozów, co stanowi przyrost rekordowy.

W stosunku do r. 1933 wzrost liczby zarejestrowanych samochodów jest trzykrotnie większy, dwa razy większy niż w r. 1934 i o jedną czwartą większy niż w r. 1935.

Sledztwo przeciw Parylewiczowej

Kraków. Jak się dowiadujemy, sledztwo przeciw p. Wandzie Parylewiczowej, żonie b. prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie, potrwa prawdopodobnie jeszcze kilka miesięcy. Sędzia sledczy dr. Korusiewicz uzyskał w tej sprawie ostatnio cały szereg sensacyjnych materiałów. Parylewiczowa w ostatnich kilku dniach miała być przewieziona do jednego ze szpitali krakowskich, w celu poddania jej badaniu, jednak do dnia dzisiejszego nie została przewieziona i przebywa nadal w więzieniu szpitalnym.

Wspólniczka Parylewiczowej na wolności?

Tarnów. W Tarnowie krają wia domości, że znana wspólniczka Parylewiczowej Helena Flejszerowa, zwolniona na miała zostać z więzienia sledczego za kaucją zł. 40.000, które złożyła jej rodzina.

O traktat handlowy

Warszawa. Wyjechała do Paryża na rokowania o traktat handlowy delegacja z wicemin. Sokolowskim na czele, który będzie przewodniczył w pierwszym okresie rokowań.

Za późno

— Powieść współczesna. —

54

Jakto, nie widział wysilków jego pracy? Nie uważał za stosowne zapropionowanie mu spółki? Pohamował jednak swój gniew i odparł spokojnie: — Pomówimy o tem, gdy dojdiesz do zdrowia...

Schurman uspokojony słowami przyjaciela, wyjechał z córeczką do Francji, gdzie, jak Witman obecnie przypuszczał, Krysta musiała poznać swego brata. Po powrocie z Francji, Schurman znów przystąpił do rozmowy z przyjacielem. Po wymianie gwałtownych słów, Witman wyszedł i za kilka godzin dowiedział się, że Schurman zmarł nagle w ataku sercowym.

Po pogrzebie, Witmanowie zabrali Krystę do siebie i zaczęli marzyć o połączeniu jej z Otkokarem. Uważali, że w ten sposób nie czynią krzywdy córce Schurmana, tembardziej, że Krysta bez wahania zgodziła się na propozycję przyszłych leściów.

Witmanowie odetchnęli z ulgą i teraz... nagle...

Edgar Witman wrócił do rzeczywistości. Wstał energicznie ze swego miejsca i ujął słuchawkę telefonu. Postanowił dziać.

Z ogólnej liczby pojazdów mechanicznych zarejestrowanych w r. 1936 przypada 312.580 na samochody osobowe, 56.912 na ciężarowe, 2.117 na autobusy, 8.881 ciągniki i wreszcie — 75.898 na motocykle.

Królowa Holandii przyjedzie do Krynicy?

Holenderska para książęca w stałym kontakcie z Hagą

Warszawa. Według doniesień z Krynicy holenderska para książęca była na zawodach hokejowych na torze, w Krynicy. Jakkolwiek przygotowano dla młodej pary miejsca rezerwowane w loży honorowej, księżna Juliana wraz z małżonkiem zajęła miejsca na trybunie. Para książęca odmówiła przyjęcia specjalnej sali obiadowej i spożyła posiłki w ogólnej sali, wchodząc również do baru w otoczeniu swej świty. Wyrazem niezwykle serdecznych stosunków, rodzimych jest stałe połączenie telefoniczne młodej pa-

ry z Holandią, używane do częstych rozmów z królową w Hadze. W tym celu został ustalony specjalny dyżur telefoniczny.

W Krynicy mówi się również o ewentualnym przybyciu w ciągu dwóch tygodni samej królowej, celem odwiedzenia swej ukochanej jedynej córki.

Haga. Królowa Wilhelmina opuściła wczoraj zran Hagę, udając się do swej rezydencji Heloo. Królowa powróci do Hagi we środę, zaś 15 stycznia wyjedzie na kilkutygodniowy pobyt do Szwajcarii.

Przed sesją Rady Ligi Narodów

Min. Beck — wyjedzie do Genewy

Ze względu na to, że porządek obrad styczniowej sesji Rady Ligi Narodów obejmuje kilka spraw specjalnie obchodzących Polskę, przypuszczać należy, że Polskę reprezentować będzie także na obecnym posiedzeniu. Rady ministr spr. zagr. Beck. Sesja Rady rozpoczyna się w Genewie dn. 18 b. m.

Z punktów porządku dziennego in-

teresujących bezpośrednio Polskę najbardziej aktualną są sprawy gdańskie, a w szczególności sprawa nominacji nowego komisarza L. N.

„Dalej Rada zajmie się utworzeniem komisji sledczej dla spraw rozdziału surowców zgodnie z uchwałą Zarządzenia Ligi Narodów z dnia 10 października ub. r.

Pertraktacje rumuńsko-polskie

w sprawie wizyty króla Karola w Warszawie

„A. B. C.” donosi:

W prasie zagranicznej pojawiły się szczegóły rokowań, prowadzonych pomiędzy rządem polskim a rumuńskim, na temat wizyt i rewizyt. Według tych doniesień, minister Beck ma przybyć do Bukaresztu w końcu lutego, aby rewizytować min. Antonescu. Wtedy zapadną postanowienia co do

terminu wizyty głów państwa.

Marszałek Rydz-Śmigły ma rewizytować szefa armii rumuńskiej gen. Samsonowici na wiosnę, w końcu kwietnia lub początku maja. Zabawił by w Rumunii tydzień i uczestniczył by w wielkiej defiladzie wojskowej, urządzonej corocznie w rocznicę narodowego święta Rumunii.

W miesiąc po jego pobycie, zapewne w początkach czerwca, miałby przybyć do Polski król Karol, wraz z następcą tronu Michałem. Goszczina królewska trwała by pięć dni, a goście odwiedzili by po za stolicą także i Kraków, oraz Gdynię, gdzie wzięliby udział w ćwiczeniach naszej floty.

Dopiero na jesień, po wakacjach, możliwe, że w końcu września, nastąpiła by rewizyta Prezydenta Mościckiego w Rumunii.

Gen. Składkowski w pow. kępińskim

Poznań. W dniu 10 stycznia br. p. premier gen. Sławoj-Składkowski w godzinach porannych przybył na teren kępiński wojew. poznańskiego i zwiedził zakład leczniczy dla dzieci funkcjonariuszy państwowych w Ustroniu pod Kępem, kilka osad parcelacji rządowej, urząd celny i posterunek policji w Słupi pod Bralinem na trasie Kepno—Wrocław.

Kto wygrał na loterii

We wczorajszym dniu ciągnięcia główne wygrane padły na nast. n-ry:

25.000 zł — 49779.
10.000 zł — 21366 58639 68146 78344 80999 111269 167172.

5.000 zł — 20718 79380 102151

122293 179342.

2.000 zł — 4557 18599 34890 35479

45124 55801 64264 70583 79380 94120

101085 115588 118004 122515 127787

128702 139462 150678 157091 171429

177999 188344.

1.000 zł — 9976 13760 18039 26937

25877 29212 42210 45499 51373 52529

58725 74021 78262 89705 99238 109830

109712 114318 119938 121128 141398

145539 160892 163678 167229 173053

176837 178765 179084 187559 190469.

23.000 zł — 145 25889 65858.

10.000 zł — 92122.

5.000 zł — 42883 22815 175581

178281 177387.

2.000 zł — 32262 37892 48976 58367

59427 62663 64530 66330 77599 91127

97905 103797 108968 111070 122302

123293 157164 172548 174212 177815.

1.000 zł — 8345 11852 26134 26936

40351 41199 62650 63789 86437 95766

97755 111118 113465 115442 116761

123152 128224 129022 136429 137582

139814 142888 143666 145460 149392

151633 156480 159756 174407 174973

177443 17754 1177512 178595 188765

190317.

XIX.

NIEMIĘA PROPOZYCJA.

Henryk Wilewski nierzył energiczni krokami apartament, który zajmował w hotelu i popadał w coraz głębszą zadumę.

Zbyt szybko przesylił się wrażeniami, jakie nasunęła mu gwałtowna zmiana w jego życiu. Nowi przyjaciele, zjednani pieniędźmi, nowe znajomości z kobietami, które oprowadzał po lokalach, nowe światła szlucnych ogn — wszystko to znudziło go wreszcie i wydało się niewarte zachodu.

Nawet wieczne ukłony portjerów i tytulowanie go „Wielmożnym Panem” przestały imponować Wilewskiemu. — Poczul w sobie dziwną pustkę. Chłodnym technieniem wiahu ku niemu z eleganckiego apartamentu hotelowego, z oczu ludzkich, z całego świata.

Kwitnąca płomiennymi kolorami pelargonia Ninki, budziła jakiś żal, tęsknotę za córeczką i za Ewą. Pograżał się w dalszej perspektywie przeszłości. Przystępował myślami w miejsce pierwszych chwil, spędzonych z żoną. Przecież poślubił ją z miłości.

Świadomość posiadania Ewy przesiąkała go słodyczą, radością i pragnieniem stania się godnym jej. Ale nie wyrwał długa w tem cudownym przeloczeniu swego charakteru.

Nadlatywały swobodnie wiatry z zewnętrznego świata, kusily go pragnieniami nowych wrażeń — i poddał

się ich demonicznemu szepotom. Anielska twarz Ewy z bolesnym uśmiechem na pobladłych ustach straciła dla niego urok. Nęciły go inne twarze i inne usła. A teraz...

Gwałtowny ból szarpnął go za serce. Ewa znalazła sobie godniejszego towarzysza, on sam popełnił ją do tego. Odcediała od niego całym sercem, do którego własnymi uczynkami wprowadził chłód, posiał nieufność, zagasił wszystko, co było się dla niego. Wilewski rozmawiał teraz z własnym sumieniem, niekiedy polecając się słowami wypowiedzianymi na głos.

Doznał wrażenia, że jego dotychczasowe życie było gnaniem na przepadłe, bez oglądania się w przeszłość, bez patrzenia w przyszłość.

Uczul się znudzony tą gonitwą i zapragnął wypooczynku. Przypomniał sobie Ewę z ostatniej wizyty u niej. Nigdy nie wydała mu się ładniejszą, bardziej godną miłości.

Sam nie wiedząc co czynił, zabrał stojącą na parapacie okna pelargonję, opakował ją w papier i wyszedł. Piezo udał się do mieszkania Ewy, przez całą drogę tuląc do piersi płomienny od świeżych kolorów kwiat.

Krótkiemu jękowi dzwonka przy drzwiach mieszkania Mokrzejkiej zawrócił srebrzysty głosik Ninki:

Babcu, ktoś dzwoni.

Służąca otworzyła drzwi. Ninka krzyknęła radośnie i rzuciła się w ra-

miona ojca.

— Tatańku kochany! Gorąco ucałował twarzączkę dziewczynki.

— Przyniosłem ci twoją pelargonję Ninko. Pamiętasz ją?

— Wesolo zaklaskała w rączki.

— Pokaż, pokaż!

— Rozwinęła papier i stanęła w niemem zachwycie, a dopiero potem zawyrokowała:

— Wyrosła!

— I ty wyrosłaś, Ninko...

— Byłam z babunią w Zakopanem.

— No i cóż, podobalo ci się?

— O, bardzo...

Z drzwi salonu wysunęła się Ewa. Była nieco blada i smutna.

Wilewskiemu na widok żony mocno zabito serce. W milczeniu pocałował ją w rękę i doznał uczucia niespodziewanego oniesmielenia. Ewa zwróciła się do córki:

— Brzydko postępujesz, Ninko. Trzymasz ojca w przedpokoju, zamiast poprosić go dalej...

— Właśnie ja chciałam, mamusi... Ale popatrz, tatuś przyniósł moją pelargonję. Bardzo piękna.

Rozśmiałe oczy podnosiła kolejno na twarz ojca i matki. Oni unikal tych spojrzeń, jakgdyby wstydzili się czegoś. Ewa poprosiła swego byłego męża do salonu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Księga w 630 językach

Każdy naród znajdzie w niej swoje pismo

Książka z tekstem w 630 językach została wydana przez jedną z londyńskich firm wydawniczych. Oczywiście, nawet najwykształceni ludzie, przeczytają w niej zaledwie kilka zdań, lecz to im wystarczy, gdyż w całym tomie wystarza się 630 razy jedno jedyne zdanie — wersję z Ewangelii: „Tak Bóg umiłował świat, że zesłał Syna Swego Jedynego, aby wszyscy, którzy w Niego wierzą, zdobyli żywot wieczny”.

Książka jest i będzie białym krukiem i dowodem, że na tyle języków przetłumaczono już Pismo święte.

Przekład rozpoczyna się od narzecza „acra”, którym się mówi na Złotym Wybrzeżu, a kończy się narzeczem Zulusów. M. in. znaleźliśmy tu przekład na język „xosa”, który jest narzeczem Kafirów, oraz na język „tabelle”, którym się mówi wśród Matabelów w Rodezji Północnej. Chiny reprezentuje 28 narzeczy, którymi mówi tyleż galezi jednego i tego samego narodu.

Zwraca uwagę, że bezpośrednio po Chinach następuje (jeśli chodzi o bogactwo różnych odmian języka) Turcja. Narzeczy tureckich dzieło zawiera 22. Ale na tym nie kończą się ciekawostki osobliwej książki. O języku „Kuba” mogliśmy sądzić, że się nim mówi na wyspie Kuby. Tymczasem niespodzianką dla nas jest fakt, który stwierdzamy w komentarzu do dzieła, że językiem „kuba” mówi jakieś plemię żyjące w Kongo Belgijskim. Podobnie język „slav” nie jest słowiańskim, tylko narzeczem jakiegoś plemienia na rzece Mackenzie w Kanadzie. Narzecze „romany” nie jest romańskim, ani rumuńskim, lecz cygańskim; narzecze „chin” jest językiem Burny i posiada 4 różne odmiany; językiem „magi” mówią Papuasi na wyspie Toulou.

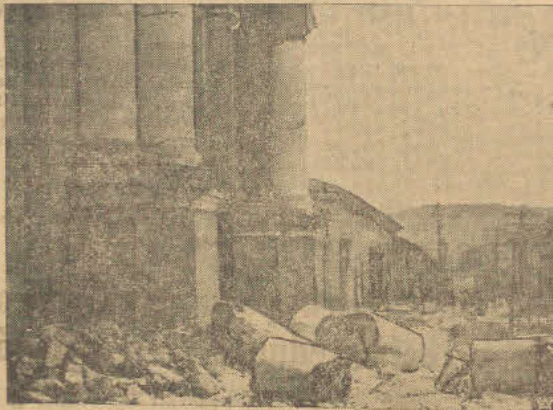
Każdy naród, który wytworzył własne pismo i używa go, znajdzie w dziele znane sobie litery, tak, iż książka staje się czymś w rodzaju encyklo-

pedii 80 rodzajów pisma, poczynając od chińskich ideogramów poprzez man-dżurskie cohragiewki, aż do osobliwych fal i trójkątków jakiegoś pisma indyjskiego.

Biblia jest często jedynym dziełem, które w poszczególnych językach wydrukowano pismem oryginalnym. — Przekładów Pisma św. na różne narzecza przybywa stale. Jest ich już około 1.000, lecz dopiero wówczas, gdy licz-

ba ich wrośnie do 3.000, tłumacze będą mogli powiedzieć, że Biblia jest dostępna wszystkim ludziom na świecie w ich języku ojczystym.

Nadmienić trzeba, że tłumaczami Pisma św. są przeważnie misjonarze, którzy chcą zdobyć w Biblii przelożonej na odpowiedni język, trwałe źródło pomocnicze, ułatwiający im pracę pomiędzy krajowcami we wszystkich częściach świata.



W końcu 1936 roku San Salvador nawiedziło trzęsienie ziemi. Na zdjęciu widzimy w gruzach połęgnią kolumnę kamienną.

Pokłady rudy żelaznej odkryto na Wołyniu?

A. T. E. podaje, że na terenie powiatu rówieńskiego pod Rzeczycą, gm. tuczynskiej, odkryte zostały pokłady rudy żelaznej. Złożami rudy zainteresowała się pewna firma warszawska, która przysłała do racjonalnej eksploatacji rudy.

Jednocześnie odkryto nowe pokłady rudy w gminie klewańskiej. Ruda klewańska zawiera żelazo w granicach 30—50%. Miejscowa ludność nie posiada, niestety, środków, które umożliwiłyby eksploatację rudy, czynione są więc starania o nawiązanie kontaktu

DR. JADWIGA MONDELSKA.

Kilka słów o tatrzańskim parku narodowym

W okresie ustalania się naszych granic, w pierwszych latach niepodległości, najdłuższą była sporną południową granicą polsko-czechosłowacką, na której wznoszą się Tatry. Z ogólnej powierzchni około 620 kilometrów przypadło nam w udziale zaledwie 170 km. Spór o Tatry trwał do roku 1924, w którym nastąpiło porozumienie między Polską a Czechosłowacją. Na podstawie „protokołu krakowskiego” z dn. 6 maja 1924 r. postanowiono z całych Tatr, leżących, po obu stronach granicy stworzyć Park Narodowy. Jest to właściwie Międzynarodowy Park, na wzór amerykańskiego parku Yellowstone, opartego o konwencję między Stanami Zjedn. a Kanadą.

Po stronie czechosłowackiej poczyniono już dawno daleko idące starania w kierunku realizacji parku. Po stronie polskiej prace te uległy zwłocze, ponieważ realizacja Parku brak było podstawy prawnej. Dopiero 13 maja 1934 r. — więc 10 lat po podpisaniu protokołu — wchodzi w życie „Ustawa o ochronie przyrody” z dnia 10 marca 1934. Brak rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy aż do maja 1936 r. przyniósł wiele szkody sprawie Parku. Między innymi doszło pomimo protestu Państwowej Rady Ochrony Przyrody do wszystkich zaintereso-

sowanych towarzystw i instytucji naukowych, krajoznawczych i turystycznych do realizacji planu budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch. — Protesty te miały źródło w orzeczeniu Konferencji Przedstawicieli Nauki Polskiej i Czechosłowackiej, zebranych w Krakowie w dniach 8 i 9 grudnia r. 1925 z inicjatywą Polskiej Akademii Umiejętności i Czech. Akademii Nauk. Ekspertki orzekły, że: „wysocze szkodliwe a pod względem gospodarczym nie-realne i niedopuszczalne są jakiegokolwiek kolejki szczytowe we właściwych Tatrach. Wrazie istotnej potrzeby budowa takich kolejek możliwa jest tylko u podnóża Tatr”. Pomimo wszystko zwyciężyła kampania przedsiębiorstwa kolejki linowej, wycinając ranę w świerkowo-limbowym lesie ochronnym której wieki nie zagoją.

Wskutek wzmoczonej interwencji Państwowej Rady Ochrony Przyrody P. Min. W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świątowski po porozumieniu się z ministrami Rolnictwa oraz Komunikacji powołał w dniu 23 maja 1936 r. „Komisję Organizacyjną Parku Narodowego Tatrzańskiego” pod przewodnictwem obecnego rektora U. J. prof. dra Władysława Szafera. Komisja pracuje od tej chwili intensywnie w 9 podkomisjach: 1) dla spraw komunikacji i turystyki, 2) dla spraw pasterstwa, 3) dla spraw leśnictwa, 4) dla spraw łowiectwa i rybactwa, 5) dla ochrony roślin, 6) dla ochrony zwierząt, 7) dla ochrony krajobrazu i przyrody nieożywionej, 8) dla zachowania cech swojszczyzny Tatr i Podhala, 9) podkomisja prawnicza.

Obszar Parku, t. j. terenu, na którym wyklucza się bezplanową a tym bardziej rabunkową gospodarkę człowieka, a który ma pozostać na wieki takim, jakim go natura stworzyła, obejmują całe Tatry. Podstawę Parku tworzą dobra tatrzańskie Fundacji Narodowej „Zakłady Kórnickie” hr. Władysława Zamojskiego, w których gospodarka odpowiada od dawna zasadom Parku Narodowego. Część tych dóbr należy dziś do Skarbu Państwa: dobra Murzaszchle, Bukowina, Brzegi, Zakopane i Kościelisko; prócz nich obejmie teren Parku siedm gmin, będących dziś własnością prywatną górali.

Opierając się na broszurze prof. Władysława Szafera p. t. „Tatrzański Park Narodowy”, postaram się pokrótce zaznaczyć Czynelników z zasadami organizacji Parku.

Aby uniknąć zszerepcenia krajobrazu i zachować jego pierwotne piękno, wyklucza się jakiegokolwiek próby eksploatacji kamienia, siły wodnej potoków górskich na ich instalacji turbin, wodnych itp. Dozwolone będzie jedynie wprowadzenie urzędów, mających na celu zabezp. hal i lasów przed niszczeniem siłą wody. Wszelkie budynki bezwzględnie na ich przetrzymanie muszą harmonizować z krajobrazem: jako jedyne spełniający ten postulat został uznany „styl zakopiański”.

Zwierzęta żyjące na terenie Parku będą zabezpieczone przed myślistwem. Niemniej zadaniem Zarządu Parku będzie regulowanie ilości tak zwanych „drapieżnych zwierząt” i zapobieganie ich nadmiernemu rozmnażaniu przez

ze sierami przemysłowymi.

Wiadomość tę należy przyjąć z dużą rezerwą, bowiem, każdy niemal miesiąc przynosi jakieś „sensacyjne” odkrycia kopalni. Po szczegółowym badaniu okazuje się, że „pokłady” albo wcale nie istnieją, albo dana kopalnia znajduje się w ilości, która nie nadaje się do eksploatacji.

Echa zabójstwa śp. wachm. Bujaka

Mińsk Maz. Bezpośrednio po pogrzebie ś. p. wachm. Bujaka, zamordowanego bestialsko w Mińsku Mazowieckim przez żyda Chaskielewicza, na ulicach miasta rozegrały się ponowne zajścia przeciwko żydom. Tłum wracający z pogrzebu rzucił się na sklepy żydowskie i zaczął je demolować. Policja zatrzymała Janinę Osicę, która wczoraj stanęła przed Sądem Okręgowym oskarżona o udział w rozruchach. Świadczenie dowodzą, że Osica stała na czele tłumu i podjudzała do coraz to gwałtowniejszych wystąpień przeciwko żydom.

Sąd skazał Osicę na 8 miesięcy więzienia.

400 mil. zł. na inwestycje

Warszawa. Kredyty na inwestycje w pierwszym roku czteroletniego planu inwestycyjnego wynosić mają około 400 mil. zł., to jest więcej, niż początkowo prelimitowano. Pozostaje to w związku z pożyczką francuską, której pierwsza transza gotówkowa, w wysokości przeszło 100 mil. zł. wpłynęła jeszcze w styczniu.

Realizacja planu inwestycyjnego pozostawać będzie pod dominującym wpływem zaspokojenia potrzeb, związanych z obronnością kraju. W pierwszym więc rzędzie prowadzone będą roboty komunikacyjne: budowa szos, linii kolejowych, regulacja rzek; budowa kanałów itd.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH!

racjonalny odstrzał. Ewentualne szkody przez nie wyrządzone we własności prywatnej będą wynagrodzone. — Tatrzańskie obwód łowiecki będzie opiewał pod nadzorem zarządu i opieką strażników łowieckich, górali, znających się dobrze zwierząt. Zapewnić zwierzęciu spokój przed turystami będą matczniki, tereny, wyłączone z pod turystyki: a) Wołoszyn i Kosiasta, b) najgłówniejsze części doliny Kościeliskiej. Wzbronione będzie chwytanie jakiegokolwiek zwierząt, nie wyłączając myśli i chrząstacz — oraz kłusownictwo rybne. Wody górskie zostaną zarybione wypłoniom dziś pstrągiem tatrzańskim. Dopuszczalne będzie uprawnione wędkarstwo oraz robienie zbiorów dla celów naukowych za zezwoleniem władz parkowych.

Ustanie wreszcie niszczenie roślin, zrywanie gałęzi: limby, kocowki, modrzewia. — zbieranie: szarówki, dzbie wiejsitu, kozłowca, penhika, szafaranki górskiego, powojnicy, goryczek, starczyków. Grzyby i jagody wolno będzie zbierać na sprzedaż tylko miejscowej ludności.

Zarząd Parku będzie dbał o należyte utrzymanie hal. Zagospodarowanie ich w dobre i pożyteczne ziola i trawy, łepienie psiej trawki, t. zw. „psia-ry”, będzie miało na celu podniesienie pasterstwa, jako nierozdzielnej części krajobrazu tatrzańskiego. Jeżeli się zdarzy, że jakiś odcinek, wyposażony w takie czy inne zwierzęta, będzie musiał zostać uznany za ściślejszy rezerwat ze względu na szczególnie piękną roślinność, właściciel otrzyma równowartościowy teren w innym miejscu. (Dok. nast.)

Wiadomości z Wielkopolski

INOWROCLAW

Na jadącą rowerem w stronę Piolnowa 16-letnią Leokadię Michałowską z Piotrkowa Kujawskiego napadli dwóch opryszków, zabierając jej drobną sumę gotówki i szereg giętych wrzędmiotów. Napastnicy mieli również zamiar zabrać rower, zostali jednak przez przechodzących spłoszeni.

Droźnika szosowego p. Tomkiewicza z Kruszy Duchownej okradziono doszczętnie. Nieszczęśliwy pod wrażeniem straty dostał pomieszania zmysłów. Pierwsze symptomy choroby wystąpiły w kościele w czasie nabożeństwa.

Do krwawej bójkii na tle zatargów osobliwych doszło pomiędzy rolnikami Stara Koloździejka a Zygmuntem Olszewskim w Lipionce, pow. inowrocławski. W wyniku owej masakry Koloździejki stanął przed sądem oskarżony o zadanie swemu sąsiadowi szeregu ciężkich urazów cieleśnych. Sąd skazał K. na 10 miesięcy więzienia.

JAROCIN

Władze duchowne przeniosły z dniami 1. bm. ks. prob. Czempika z Kruszewa koło Czarnkowa na opróżnioną probostwo w Noskowie.

KROTOSZYN

Nieznani sprawcy wimali się do składu tapicerskiego i radiowego p. Ludwika Mińty i po spłodowaniu składu skradła radioaparat marki Elektryk-Wiktoria, wartości 600 zł, oraz z gablotki wszystkie scyzoryki, nożycki, stał nierzewną i inne przedmioty łącznej wartości około 700 zł. Złodzieje zakradli się również przez zakrycie do kościoła farnego i rozbili 4 skarbanki.

LUBOŃ

Aresztowano niej. Romana Glumę, podejzanego o kradzież i przechowywanie różnych przedmiotów, pochodzących z kradzieży.

OBORNIKI

Obchód 18 rocznicy powstania wielkopolskiego i oswobodzenia miasta z pod jarzma pruskiego obchodzono w święto Trzech Króli. Pochód wyruszył na cmentarz do grobów poległych bohaterów, gdzie odbył się apel poległych. Złożono przy pomniku piękny wieniec. Następnie powstańcy wysłuchali uroczystej mszy św. Bezpośrednio po uroczystościach kościelnych odbyła się w sali Kurkowego Bractwa Strzeleckiego proklamacja mistrzów strzelania, którą zagaił okolicznościowym przemówieniem p. Edmund Dondajewski. Jako dalsi mówcy wystąpili pp. Mieczysław Łukanowski i por. Stanisław Ulatowski, prezes pow. Stronietwa Narodowego. Mistrzem strzelania został p. Stanisław Ulatowski, a pod-mistrzami pp. Wincenty Kaczmarek i Kazimierz Lewandowski.

OSTRÓW

Książkiewicz Michał z Wysocka Wielkiego znieważył komornika sądowego Gasiorskiego podczas pełnienia obowiązków służbowych i zmusił go do zaniechania prawnej czynności urzędowej. Za to Sąd Okręgowy skazał go na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 4 lata.

Za niedozwolony zabieg skazał tuł. sąd Kowalczyk Wiktorową z Gniezna na 8 miesięcy więzienia. Za udzielenie pomocy przy tym przestępstwie otrzymała niej. Szergot Konstancja 6 miesięcy więzienia.

PNIEWY

W kaplicy zakładu św. Ołafa w Lubożycy jedenaście nowicjuszek kongregacji ss. urszulanek składało w święto Trzech Króli wieczyste śluby zakonne.

ŚRODA

Środką kolej powiatowa wybudowała na stacji własną elektrownię i wodociąg, przez co obniżyła koszty zużycia wody i prądu.

WRZESNIA

Swego czasu donosiliśmy, że w nocy na 24. grudnia ub. r. nieznani sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy zakradli się do składu p. J. Szaryńskiej ul. Warszawskiej 23, skąd skradli większą ilość towarów spożywczych na ogólną sumę 600

złoty. Po zmudnych, drobiazgowych dochodzeniach, udało się władzom policyjnym przychwycić tak złodziei jak i paserów, którym część skradzionego łupu udało odebrać. Ukryli oni łup w pewnej altanie ogrodowej. Kryjówkę odkrył właściciel altany i doniósł o tem policji. Posterunkowi czekali na przybycie złodziei. Tam też przychwyciono Kosmała Mieczysława. Zdolał on jednak zbiec i dopiero po kilku dniach przylapano go w Pyzdrach. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, złodziej wydał swego współnika, właściwego inicjatora wyprawy złodziejskiej Kosmała Flo-

riana, znanego i kilkakrotnie już karanego złodzieja. Osadzono ich obu w więzieniu. Poza tym posadzony jest o współudział wzgl. paserstwo Schulz Samuel. Dodac należy, że Kosmała Florian kilkakrotnie już uciekł z więzienia w Grzeźnie, a ostatnio przed kilku tygodniami został wypuszczony na wolność.

ZNIN

Odbył się tu pogrzeb śp. Bratkowskiego, ofiary tragicznych nieporozumień rodzinnych. Śp. Bratkowski zmarł w szpitalu.

Skazanie oszustów dolarowych

W piątek, 8. bm. sąd okręgowy w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie przeciwko szajce oszustów dolarowych.

Sąd uznał oskarżonych Cieślaka i Krakowieckiego winnymi oszustw „dolarowych” na szkodę Emila Brachmana i małżonkówek Szyplifskich i skazał ich za każdy z tych czynów na kary po trzy lata więzienia, łącznie każdego na karę po pięć lat więzienia i utratę praw na pięć lat.

Oskarżonego Walerzego Przeworskiego sąd skazał na 2 lata więzienia i 200 zł

grzywny.

Oskarżoną Marię Eksznerową i osk. Edwarda Przeworskiego sąd skazał każdego po 2 lata więzienia i 200 zł grzywny.

Oskarżoną Władysławę Witkowską i oskarż. Salomeę Iwańską, sąd skazał każdą na 6 miesięcy aresztu.

Oskarżonego Szczepana Gołaskiego sąd uwolnił.

Zadnemu z zasądzonych sąd wykonania kary nie zawiesił.

500 bankowców poznańskich protestuje przeciw redukowaniu kolegom

Poznań. — Odbyło się w Poznaniu wielkie zebranie pracowników bankowych celem omówienia sprawy niespodziewanej redukcji 30 pracowników przez Zarząd Banku Zw. Sp. Zar.

Zebranie zagaił p. mgr. Wesławski, który odwołując się do solidarności koleżeńkiej, podkreślił, że związek bankowców będzie się starał zapobiec redukcji wszel-

kimi legalnymi środkami, aż do strajku włącznie. Jednocześnie w dyskusji powołano się na słowa p. Premiera, który oświadczył, że redukowaniem personelu jest aspołeczne.

W konsekwencji uchwalono rezolucję, w której 500 bankowców domaga się kategorycznie cofnięcia redukcji pod groźbą strajku i apeluje do władz o interwencję.

Postrzelenie w tajemniczych okolicznościach

W Dopiewcu postrzelono w nocy na niedzielę 25-letniego bezrobotnego szofera Ignacego Frąckowiaka z Konarzewa.

Frąckowiak był w gościnie u swego szwagra w Dopiewcu, od którego wracał późnym wieczorem na rowerze jakąś ścieżką dworską. Zafedwie wyostał się za wieś, napaść go miało trzech osobników. Jeden z nich potrzelił Frąckowiaka. Strzał jest tym niebezpieczniejszy, że

posiek ugrzązł w pachwinie.

Do tracącego przytomność Frąckowiaka przywołano pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Sprawa zajęła się policja, która przytrzymała włodarz dominantaego Wawrzyńska, który miał strzelać i Adamczaka z Dopiewca. Trzeci osobnik nie jest na razie znany.

Wóz najechał na staruszkę

Poznań. — W sobotę wieczorem wydarzył się na ul. Strusia na Łazarzu tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 79-letniej Pelagii Majewskiej oraz okaleczenie jej wnuka Henryka Majewskiego. Majewska wyszła z 3-letnim wnukiem po sprawunki do miasta. Wracając usiłowała przejść przez jezdnię, gdy niespodzianie nadjechał w szybkim tempie wóz rzeźniczy, prowadzony przez ucznia Jaja

Banaszaka. Wóz uderzył dyskiem staruszkę, która padła nieprzytomna na jezdnię. Wnuczek jej odniósł okaleczenia. Do ciężko rannej przywołano Pogotowie ratunkowe, które przewiozło ją do szpitala, gdzie po dwóch godzinach nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Dziecko po obandażowaniu zabrane zostało do domu. Władze osadziły w areszcie Jaja Banaszaka, którego obwinia się o zbyt szybką jazdę.

Sprawa grudziądzkich bezbożników

Grudziądz. — Ministerstwo w r. i o. p. uchyliło zawieszenie kierownika szkoły Wieczyńskiego i zarządziło jego przesiedlenie do okręgu szkolnego warszawskiego. W jego miejsce do Grudziądza przychodzi jako kierownik szkoły p. Kołcza z Warbuzna.

Wyłoczono natomiast dochodzenie dyscyplinarne prof. Egonowi Tkaczykowi, prezesowi parafialnej Akcji Katolickiej, w związku z jego pracami w Akcji Katolickiej.

Dotychczas jeszcze nie wdrożono postępowania dyscyplinarnego przeciwko kierownikowi szkoły Karolewskiemu, który — jak to wykazały dochodzenia — zaprosił 23. listopada 36 r. do szkoły przy ul. ks. Butkiewicza uczestników bojówki, z którymi omówił plan napadu, wykonany na-

stepnie na uczestników w zebrania katolickiego w „Tivoli” w dniu 27. listopada.

Radioprogram

Środa, 13. stycznia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół „Co siedzieje pod lodem”. 12,03 Muzyka salonowa, 12,50 Jak ułożyć budżet — pogadanka. 15,15 Aria i pieśni — muzyka z płyt. 16,10 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci. 16,30 Koncert. 17,00 „Żołnierz K. O. P. u a młodzież kresowa” — odczyt. 17,15 Rzadko słyszane pieśni. 17,50 „Z kłopotów prelegenta w Ameryce” — felieton. 18,50 „Nie czekajmy, a sami weźmy się za pracę” — pogadanka. 20,00 Płyty. 21,00 Koncert chopiański. 21,30 Kwartet smyczkowy. 22,00 Muzyka taneczna.

Informator m. Leszna

TELEFON 215; postój Biuroczek samosobliwych w Ryńku.

FOTOGRAF :

Nowoczesna fotografja i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brze Foto — Albin Fligor, Leszno, Pl. Sudeckiego 11.

FRYZJER

Uplekniejszy się w salonie fryzjerskim Mignalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęsy, masaż. Telefon 142.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 11.1.1937 r.
Ceny orientacyjne

Zyto	22,00—22,25
Pszenna	27,00—27,25
Jęczmień browary	24,75—26,25
Jęczmień 63—640 g/l	21,00—21,25
Jęczmień 667—676 g/l	21,00—22,25
Jęczmień 700—715 g/l	23,50—24,25
Owies	17,20—17,75
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w.t.	32,25—33,25
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w.t.	32,75—33,25
Mąka żytnia I. g. 0,65% w.t.	31,25—31,75
Mąka pszenna g. IA 20% w.t.	44,00—45,00
Mąka pszenna g. IA 45% w.t.	43,00—43,50
Mąka pszenna g. IB 55% w.t.	41,50—42,00
Mąka pszenna g. IC 80% w.t.	41,00—41,50
Mąka pszen. gat. ID 65% w.t.	40,00—40,50
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w.t.	39,00—39,50
Mąka psz. gat. IIB 20-55% w.t.	38,25—38,75
Mąka pszen. gat. IJ 45-65% w.t.	36,25—36,75
Mąka pszen. g. IF 55-65% w.t.	31,25—32,25
Mąka pszen. g. IIC 60-65% w.t.	24,75—25,75
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w.t.	21,00—22,00
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w.t.	21,75—22,75
Siano zwyczajne luzem	4,40—4,90
Siano zwyczajne prasowane	5,05—5,55
Siano nadzwyczajne luzem	5,30—5,80
Siano nadzwyczajne prasowane	6,30—6,80
Otręby żytnie stand.	13,25—13,75
Otręby pszen. grube stand.	13,25—13,75
Otręby pszen. średnie	12,25—13,00
Otręby jęczmieńne	13,75—15,00
Groch Viktoria	21,00—24,00
Groch Polgera	22,00—24,00
Mak niebieski	64,00—68,00
Makuch linau w tafiaku	20,75—21,00
Makuch rzepakowy w tafi.	16,75—17,00
Rzepak zim.	45,00—46,00
Siemie linałe	42,00—45,00
Gorzycza	30,00—32,00
Ziemiaki fabryczne za kilo	3,10—3,70
Ziemiński jadalne	3,10—3,70

Oszuści „teatralni” poszkodowali właściciela ziemskiego z Wielkopolski

Warszawa. — Ofiarą oszustów warszawskich, wykorzystujących popularność znanej gwiazdy filmowej Marty Eggerth, padł ostatnio obywatel ziemski z Poznańskiego p. M. T., któremu zaproponowano finansowy udział w zorganizowaniu teatru „Śpiew i taniec”, jaki miał rzekomo powstać w najbliższym czasie.

Do p. T. zgłosił się niejaki Jakób Sobota i przedstawił mu współpracowników Henryka vel Henszka Praszkowera, Michała Abramowskiego i innych, zaproponował p. T. udział w finansowaniu powstającego teatru „Śpiew i taniec”, którego główną atrakcją miały być rzekome występy gościnnie Marty Eggerth.

Na odbytych konferencjach w tej sprawie, ustalono, że należy wysłać Marcie Eggerth do Wiednia zadatek w sumie 5 tysięcy złotych. Wysyłki tych pieniędzy, które wpłacił p. T. finansując imprezę w 60 procentach, podjął się Praszkoewer, uzyskując rzekomo na to w ciągu jednego dnia, zezwolenie komisji dewizowej.

Gdy po kilku dniach p. T. przekonał się, że w wiadomościach, udzielonych mu przez Praszkowera są niedokładności, udał się do komisariatu rządu, aby zasięgnąć informacji o mającym powstać teatrze. Tutaj dowiedział się, że padł ofiarą oszustów.

Na polecenie władz Praszkowera aresztowano.

Kronika dnia:

Dziś:

Sroda
13
stycznia

Weroniki

Wschód słońca g. 7,18

Zachód słońca g. 15,46

Wschód księż. g. 18,10

Zachód księż. g. 9,06

Wtorek, dnia 12. I. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 1,9, wiatr zach. 1 m-s., pochmurno, śrót. Ciśnienie atmosferyczne 766,6, wilgotność 98 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa minus 1,6, najniższa minus 2,6. Hość opadu 0 mm.

LESZNO

1) Sprawy kościelne. Celem zapobieżenia zanikowi pieśni kościelnych, wydawniczącemu się w znacznym stopniu w naszej parafii, a równocześnie celem rozpowszechnienia ich znajomości, zarządził ks. prob. dr. Abt, aby od ub. niedzieli poczynawszy, chór kościelny śpiewał co niedzielę na imię Mszy św., aby w ten sposób dać możliwość śpiewania pieśni obecnych na sumie. Zarządzenie to zasługuje w pełni na uznanie.

2) 50-lecie. W kwietniu br. obchodzi miejscowa fabryka pianin i fortepianów T. Betting 50-lecie istnienia.

Wyroby tej firmy uchodzą za jedne z najlepszych w całym kraju.

Jak fabryka została założona i jakimi drogami szedł jej rozwój — napiszemy z początkiem kwietnia.

3) III. Zakon św. O. Franciszka. W środę, 13. bm. wieczorem o godz. 8 zebranie plenarne.

4) Podziękowanie. Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet składa tą drogą serdeczne podziękowanie Bankowi Polskiemu w Lesznie za 125 zł na gwiazdkę dla biednych dzieci Przedszkoli.

5) Roczne walne zebranie Koła „Chopin” odbędzie się w niedzielę, dnia 17. stycznia o godz. 18-tej w lokalu Strzeżnicy. Na porządku obrad ważne sprawy oraz wybór zarządu na r. 1937. W razie niedostatecznej ilości członków, za pół godziny odbędzie się drugie zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

6) Opłatek Z. P. O. K. odbędzie się w czwartek, 14. I. o godz. 20 w Szkole Przemysł-Handl. żeńskiej przy ul. Komeńskiego.

7) Uwaga! 500 zł nagrody dla najlepiej sprzedanej maski. dąc nie możemy, lecz damy gwarancję, że tak wesoło i ochoczo, jak na zabawie karnawałowej Druż. Rat. w dniu 16. bm. w Sokolni jeszcze nigdzie się nie bawiono. Brać Ratowniczą nie szczeni trudów, by wszystkim sympatycznym angielski, wauca i staropolskiego oberecz-angielski uprzejmie pobyt w pięknie przybranej sali Sokola. Wstęp minimalny. Sala do brzo ogrzana. Czysły zysk przeznaczony na zakup sprzętu ratowniczego. Zatem w sobotę, 16. bm. wszyscy do Sokolni na zabawę. Bawcie się wesoło. Drużyna Ratown. P. C. K. w karnawałowej Drużynie Ratown. P. C. K.

8) Ważne zebranie Zw. Weteranów P. N. Koło Leszno. W niedzielę, 24. stycznia br. o godz. 14-tej w małej sali w Strzeżnicy Bractwa Kurkowego odbędzie się roczne Walne Zebranie Koła. W razie braku quorum zebranie odbędzie się o godz. 14,30, bez względu na ilość członków. Wszelkie wnioski należy kierować do Zarządu do dnia 18. I. 1937 r.

9) Zabawa karnawałowa Koła Absolwentów Szkoły Rolniczej. W dniu 17. stycznia br. odbędzie się w salach Hotelu Polskiego zabawa karnawałowa, urządzona staraniem Koła Absolwentów Szkoły Rolniczej W. I. R. w Lesznie. Wstęp jedynie niecz. za zaproszeniami, które wydaje kol. Waienciak Jan (ma „Rola”) ul. Marsz. Piłsudskiego 26 w godz. od 9—12 i 15—17 oraz w świetlicy Szkoły Rolniczej WIR. w Lesznie u kol. dyżurnych w godzinach od 15—17-tej.

10) Zw. Oficerów Rez. — Koło Piętko. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 15. bm. o godz. 20-tej w kawiarni „Centralnej” (pokoje bridge'owe). Wykład p. l. „Broń pancerna u nas i w armiach ob-

„Omnia” właśc. MIECZ. GÓRECKI — Leszno, ul. Leszczyńskich 31, poleca prócz wysokogatunkowych oleji maszynowych, cylindrowych, motorowych, samochodowych, specjalnych etc. oraz smarów stałych i półstałych do maszyn i na osie — czystej benzyny, bezolow. i gazozeju i innych produktów naftowych;

Także wszystkie artykuły techniczne i laboratoryjne dla wszelkiego rodzaju przemysłu, młynów, młeczarni, gorzelni, cegielni, tartaków etc. Ceny najniższe! — Obsługa rzetelna!

cyh” wygłosi p. por. A. Jastrzębski. Na porządku obrad sprawa „Wieczoru karnawałowego”, termin walnego zgromadzenia itd. Uprzejmie prosimy o liczny udział Kol. Kol. Niezrzeszonych i Członków.

Zarząd.
1) **Sodalieja Marińska Pasion.** We wtorek, dn. 12. bm. o godz. 7 wiecz. zebranie sod. w salce Domu Katolickiego. Ważna sprawa. Przybycie wszystkich sodalisk konieczne.

2) **Czyja własność?** Znalezione piórka skórzane. Odebrać co można w admin. naszego pisma.

Piękny gest frmy Betting

Firmie Betting i Ska fabryka fortepianów i pianin w Lesznie, za łaskawie zofiarowane do zbiorów regionalnych 2 kaszków, 1 kirsyu i 1 szablę z epoki napoleońskiej, składam imieniem swoim i wszystkim tych, którzy będą zwiędzać te zbiory nasze staropolskie „Bóg zapłać”.

(—) Feliks Salaciński
Muzeum regionalne w Śremie.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Będzie lepiej”

Kinoteatr Hotel Polski.

„Będzie lepiej” jest komedia produkcji polskiej, nie wyróżniająca się ani scenariuszem, ani gra występujących artystów.

Znani z audycji radiowych Szczepko i Tońko i p. Stronę — występują w rolach dość zabawnych, ale psychologicznie mało usprawiedliwionych (miłość do Niemowicia przypadkowo znalezione). Niektóre sceny dość zabawne. Loda Niemiżanka, Fertner i Zabczyński prezentują się sympatycznie.

W nadprogramie ciekawy tygodnik Pata.

Kalendarzyk zebrań

k) **Kat. Stow. Młodz. żeński.** 12. bm. g. 20 ziółka zast. III. „Fiolek” i zast. 6-go. Ziółka zast. 5-go nie odbędzie się.

k) **KSM.** 12. bm. g. 19,30 ziółka sekcji ping-pongowej w Ognisku. Ważne sprawy.

k) **Chór Kościelny.** Jutro, w środę, lekcja w Domu Katoickim. Komplet konieczny.

k) **Koło śpiew. „Dembiński”** 14. bm. g. 20,15 w Hotelu Dworcowym zebranie plenarne, na którym wygłosi drh. prof. Machnikowski referat pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918 r.” O liczny udział członków pros!

k) **Kurs sanit.-ratowa. PCK.** 14. bm. rozpoczyna się II. seria wykładów. Gazownictwo: Chemia gazowa — p. dr. Augustowicz. Początek punkt. o godz. 20-tej w Szkole Powsz. ai. Krasieński.

k) **I i II druż. rat. PCK.** 14. bm. g. 20 wykład w szkole powsz. ai. Krasieński.

Rydzyńskie

Zebranie organ. Koła LOPP. We wtorek 12. bm. o godz. 7,30 wieczorem odbędzie się w lokau p. Tomińskiego w Rydzynie przy współudziale delegata Zarządu Powiatowego zebranie konstytucyjne i ważne celem utworzenia w Rydzynie Koła Ligi Obrony Powiatowej Państwa.

Uwaga właścicielom nieruchomości w Rydzynie. Wypisane wykazy nieruchomości najemców, należy oddać w dniu 14. stycznia br. w czasie od godz. 9—15 w Zarządzie Miejskim. Wykazy odbierane będzie urzędnik Urzędu Skarbowego. Po terminie 14. I. wykazy najemców przyjmowane będą tylko w Urzędzie Skarbowym w Lesznie.

Sąd Grodzki w Lesznie przeprowadzać będzie 13. bm. o godz. 9-tej rano rozprawy karne przeciwko osobom zamieszkałym w okolicy Rydzyny, w Domu Oświatowym w Rydzynie.

Wystawa przemysłowo-rzemieślnicza w Lesznie

dojdzie prawdopodobnie do skutku?

Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem odbyło się w lokalu f-y Iłski zebranie przedstawicieli zainteresowanych organizacji rzemieślniczych i kupieckich w sprawie wystawy w Lesznie.

Obradom przewodniczył p. Siwek, cechmistrz cechu malarskiego. Na wstępie p. radca Fr. Nowakowski wyjaśnił sprawę konferencji z rolnictwem i przedstawił stanowisko pow. W. T. K. R. wobec projektowanej Regionalnej Wystawy Ziemi Leszczyńskiej.

Następnie zabierali głos pp. Rygus, Bryze, dyr. Kaczmarek, sen. Górecki, Placzek, inż. Churas, Kaźmierski i inni — całkowicie w większości podtrzymując ideę urządzenia wystawy w roku bieżącym — chociaż w węższym zakresie, a więc o charakterze przemysłowo-rzemieślniczym. Z wywodów mówców wynikało, że wystawa nawet w tak wąskich ramach spełni swoje zadanie propagandowe i stanie się bodźcem dla miejscowych warsztatów pracy.

Przedstawiciel przemysłu p. inż. Churas będąc w zasadzie za urządzeniem wystawy, uważa za wskazane przemysłu do-

kładnie kwestię i rozważyć ją wszechstronnie, — podkreślając, że przemysł biorąc udział w wystawie, nie może się spodziewać dla siebie żadnych korzyści. Przystępując do wystawy, daje wyraz solidarności z rzemiosłem.

P. dyr. Kaczmarek wysunął propozycję, aby urządzić ankietę wśród rzemieślników i przemysłowców, co umożliwiłoby zorientowanie się co do liczby wystawców.

Na wczorajszym zebraniu nie podjęto żadnej uchwały. Przewodniczący p. Siwek zapowiedział zwołanie za kilka dni zebrania, na którym po zdaniu sobie sprawy z wyników ankiety — zapadnie ostateczna decyzja.

Co do miejsca, na którym przyszyja wystawa ma być zorganizowana — wypowiedziano się za boiskiem „Sokola”. P. radca Nowakowski omawiając budżet wystawy — uważa, że koszt jej urządzenia w skromnych ramach wyniesie około 5 tys. zł.

Po omówieniu kilku spraw pomniejszych przewodniczący podziękował zebrany za przybycie i posiedzenie zamknął, zapowiadając zwołanie następnego w najbliższym terminie.

Posiedzenie Rady Miejskiej w Lesznie

Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 14. stycznia 1937 r. o godz. 18,30 w sali posiedzeń w ratuszu z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z dokonanej rewizji Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w dniu 31. grudnia 1936 r.
- 2) Umorzenie zobowiązania prywatnoprawnego.
- 3) Sprawozdanie Zarządu Miejskiego dot. zarządu i stanu spraw gminnych w roku 1936 (§ 61 ordyn. miejsk.)

4) Uchwalenie budżetu m. Leszna na rok 1937-38.

5) Upoważnienie Magistratu do przeniesienia kredytu w budżecie na rok 1937-38.

6) Ustalenie odpisów na fundusz odnowienia dla przedsiębiorstw i zakładów miejskich na rok 1937-38.

7) Komunikaty Zarządu Miejskiego. Leszno, dnia 11. stycznia 1937 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
(—) Kowalski
Burmistrz

Z Walnego Zgromadzenia miejskiego Koła L. O. P. P.

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie miejskiego koła L. O. P. P.-u, w sali ratuszowej. Obrady zagał prezes Koła p. burmistrz Kowalski.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia — dokonano wyboru prezydium, do którego powołano: p. prof. Szpunara jako przewodniczącego i p. Kaczmarka jako sekretarza.

Następnie złożył sprawozdanie z działalności ogólnej Koła p. prezes Kowalski, stwierdzając, że akcja LOPP-u nie dość budzi zainteresowania w społeczeństwie, czego dowodem walne zgromadzenie Koła, odbywające się przy niezwykle słabej frekwencji. Do pozycji aktywiejszych Koła należy Tydzień LOPP-u. Koło interesuje się modlarstwem, którego doniosłość dla rozwoju siły powietrznej Państwa jest b. wielka. P. burm. Kowalski podkreślił w zakończeniu swego sprawozdania zasługi pp. Szpunara, którzy z poświęceniem pracują dla idei LOPP-u.

Ze sprawozdania sekretarza wynika, że Koło liczyło w roku sprawozd. 2 członków dożywnych, 146 rzeczywistych i 113 wspierających.

Skości przedstawili swoją działalność instruktorzy Kofa: p. prof. Szpunar, kół-

ry w zastępstwie zobrazował również działalność p. dr. Szpunarowej, oraz p. Dziekan. —

Według sprawozdania skarbnika p. dyr. May'a — dochód ogólny Koła w roku 1936 wyrażał się w sumie 1.339,77 zł, z czego przelano do Koła Powiatowego sumę 1261 zł. Na dochód składają się następujące otrzymane: 852,60 — ze znaczków, 150,— — otrzymane z Zarządu Miejskiego, 326,62 — z Tygodnia LOPP-u, 78,— — z wieczornicy, 231,82 — z kwesty ulicznej.

Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej i krótkiej dyskusji, uchwalono jednomyślnie zarząd doabsolutorium i przystąpienie do wyboru nowego Zarządu. Na wniosek p. radcy Metelskiego — wybrano Zarząd w tym samym składzie z tym, że na ławnika dokooptowano p. inż. Churasa.

W programie pracy na rok bieżący przewiduje p. prezes Kowalski urządzenie 14 Tygodnia LOPP-u, odczyty i kursy informacyjne, wzmocnioną akcję werbowńczą, propagandę i konkurs modlarstwa.

W dalszym ciągu uchwalono preliminarz budżetowy na r. 1937 i dokonano wyboru delegatów do obwodów.

Ofiary na nowy kościół w Lesznie

Na budowę nowego kościoła zadeklarowali w Tow. Kupców Chrześcijańskich: pp. Radca Metelski 1000,— zł, Józef Chojnacki 500 zł, Teofil Zgajński 500,— zł, Teodor Wojciechowski 30,— zł, Bronisław Kotlarski 50,— zł, Feliks Bułński 1000,— zł, Ignacy Jurkiewicz 60,— zł.

Dalsze ofiary na budowę nowego kościoła podezas koledy złożyli:

Ks. Dr. Abtowi przy Rynku: pp. Olszewski 2,— zł, Łamaszewski 1,— zł, Kaczyński 10,— zł, Kubaczyk 0,50 zł, Szlapiński 0,50 zł, Stasiak 1,— zł, Nowoty:

5,— zł, Iwanowski 10,— zł, Stefaniakowa 0,50 zł, Kuczma 1,— zł, Bartoszkiewicz 2,— zł, Nowak 1,— zł, Wielgosz 1,— zł, Wancet 2,— zł, Kubiak 15,— zł, Wojciechowski 10,— zł, Pawelczak 10,— zł, Bednarczykowa 10,— zł, Myska 2,— zł, Woźniak 2,— zł, Fabianowski 20,— zł, Rybacki 20,— zł, Nowoty 2,— zł, Drahaim 3,— zł, Sowiński 4,— zł, Pawelczak 5,— zł, Krzywokówna 2,— zł, N. N. 10,— zł, Flaczyński 5,— zł, Stajewski 20,— zł, Iłska 10,— zł, N. N. 2,— zł, Zgajński Teofil 100,— zł.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz



Dnia 10 stycznia 1937 r., o godzinie 3 rano zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, syn, brat, zięć, teść, szwagier i wuj śp.

Franciszek Staniszewski

przeżywszy lat 50.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13-go stycznia 1937 r., o godzinie 15-tej z domu żałoby w Lesznie, przy ulicy Leszczyńskich 11.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną.

Leszno, dnia 12 stycznia 1937 r.

Osobnych zawiadomień nie wysłała się.

Sklep tytoniowy

samoisty z prawem hurtowania w Poznaniu, zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia — POZNAŃ I Skrytka pocz. 348.

Km. 1168-35.

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676—681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112-32 poz. 954) ogłaszam, że w dniu 24 lutego 1937 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Śmiglu, pokój nr. 8, licytacja nieruchomości położonej w Śmiglu, przy ulicy Mickiewicza pow. kościańskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Śmiglu, Śmigiel tom VIII karta 258 (ozn. katastr.: Ks. podat. Nr. 238), na nazwisko dłużnika kupca Mariana Maciejewskiego — z Śmigla. Nieruchomość Śmigiel, składa się z masywnego I. piętrowego narożnikowego domu handlowo—mieszkalnego, spichlerza, szopy i drewnika. Nieruchomość Śmigiel, oszacowano na sumę 29586,83 zł. Cena wywołania 22190,12 zł. Wysokość rekojmi, jaką licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć, wynosi 2958 zł 68 gr.

Rekojmia powinna być złożona w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości $\frac{3}{4}$ części ceny giełdowej. Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie. Śmigiel, dnia 15 grudnia 1936 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Śmiglu, ul. Północna 5.

Sprzedam dobrze zaprowadzone **przedsiębiorstwo** przewozowe z taborowem. Oferty pisemne do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „H. K. 200”.

Mieszkanie 3 pokojowe, z komfortem na I. piętrze, od zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich 22, m. 4, I. piętro.

Pokój umebl. ewentl. z kuchnią, w śródmieściu, na parterze, frontowy, z osobnym wejściem, nadający się dla małżeństwa, od 15 bm, do wynajęcia. — Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Dobre skrzypce i cytry sprzedam ewentl. zamienię na rower. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, na II. piętrze, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

W rolach głównych: ANTONI FERTNER — LODA NIEMIRZANKA ALEKSANDER ZABCZYŃSKI
Początek o godzinie 8-ej wiecz. — w niedzielę o 2, 4, 6 i 8-ej wiecz.
Dla młodzieży dozwolony
We wszystkie soboty karnawałowe kino nieczynne — W malej sali codziennie DANCING pocz. o godz. 19-ej
UWAGA. Wszystkich radiosłuchaczy „Wesołej Lwowskiej fali” zapraszamy na nasz gościnny występ w kinie Radiobaciarze **Szczepcio i Toncio**.

Fachowa siła przygotowuje do gimnazjum zbiorowo i indywidualnie, oraz udziela korepetycji. Leszno, ul. Osiecka nr. 13, mieszkanie 5.

Dziewczyna zdrowa, dobrze polecona, do wszelkich prac domowych, może się zgłosić. Leszno, ul. 17 Stycznia nr. 17.

Służąca uczciwa i pracowita, z dobrymi świadectwami, od 15 bm. — potrzebna. Budrewiczowa Leszno, ul. Komeńskiego 1, m. 5.

Skóry lisie, kunie, tchórze wiewiórcze, zajęcze królicze i wszystkie inne kupuje i płaci najwyższe ceny — **Hurtownia Skór** A. Herrmann Leszno Król. Jadwigi 30. Tel. 45

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, zaraz do wynajęcia. — Leszno, ul. Lipowa 77.

Mieszkanie 3 pokoje i kuchnia oraz 1 morgę ogrodu w Lesznie, przy ulicy Rejtana 2, do wynajęcia od 15 stycznia. Zgł. Zbarzewo 8.

Przyjmuję wszelką bieliznę do prania i prasowania — oraz firany do prężenia. Moja Szan. Klientelę zawiadamiam, że wyprowadziłam się z Placu Dr. Metziga na ulicę Koscielną 9. Z poważaniem Fr. Bogdanowiczowa.

Dom-hotel w Bojanowie Rynek do sprzedania lub wydzierżawienia. Cena 20.000 zł. Wiadom. Łącka, Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 31.

Piekarnia dobrze prosperująca, przy ruchliwej ulicy, z całym urządzeniem do wydzierżawienia. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „Piekarnia”.

Poszukuję pokoju umebl. z utrzymaniem lub bez, od 17 bm. Oferty pisemne do eksp. Głosu w Lesznie, pod „L. P.”

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, na II. piętrze, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Sprzedam dobrze zaprowadzone **przedsiębiorstwo** przewozowe z taborowem. Oferty pisemne do eksp. Głosu w Lesznie, pod lit. „H. K. 200”.

Dobre skrzypce i cytry sprzedam ewentl. zamienię na rower. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, na II. piętrze, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Mieszkanie 3 pokój, z kuchnią, dla spokojnych lokatorów, do wynajęcia. Leszno, ul. Bracka nr. 13.

Dnia 10 bm. zmarł nasz członek śp. **Franciszek Staniszewski** Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w środę, o godz. 15-ej z domu żałoby Leszno, ulica Leszczyńskich 11. O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie.

Wielebn. ks. Stefaniakowi, Tow. Gimnast. „Sokół”, Klub. Sport. „Pogoń”, Kat. Stow. Młodzieży męsk. „Kółko u Różańc. młodz.”, Szan. Obywatelstwu m. Śmigla i okolicy, oraz przyjacielom, kolegom Zmarłego, za liczne dowody współczucia, wieńce, kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi w pogrzebie mego najdroższego syna, naszego ukochanego brata śp.

Franciszka Kozłowskiego wyrażamy serdeczne

Bóg zapłać! W ciężkim smutku pogrążeni ojciec i rodzeństwo. Śmigiel w styczniu 1937 r.

Mam stale na składzie **Pomarańcza Jaffskie -- włoskie i hiszpańskie** polecam po cenach bezkonkurencyjnych **Franciszek Michalak**, skład kolonj. spożywczy Leszno, Leszczyńskich 45.

Korepetycji udziela maturzystka gimn. — matematyka, franc., łacina, zakres I. II. gimn.) oraz gry fortepianowej, początkującym i zaawansowanym uczniom. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

KINO PALACE. Dziś, we wtorek d. 12. bm. Najpotężniejsze arcydzieło filmowe Kinga Vidora pt. **Na budowę nowego kościoła!**

Nasz Chleb Powszedni

Wzruszająca opowieść o wielkiej miłości, która zwyciężyła niedolę. Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem

Kinoteatr Hotel Polski LESZNO

Najpopularniejsi komicy radiowi — ulubieńcy całej Polski **Szczepko i Tonko i pan Stronć** — rozśmieszają wszystkich do łez — w najnowszej i najwesołej komedii polskiej pod tytułem

„BĘDZIE LEPIEJ”

Dziś we wtorek i w dni następne w dalszym ciągu

W rolach głównych: ANTONI FERTNER — LODA NIEMIRZANKA ALEKSANDER ZABCZYŃSKI
Początek o godzinie 8-ej wiecz. — w niedzielę o 2, 4, 6 i 8-ej wiecz.
Dla młodzieży dozwolony
We wszystkie soboty karnawałowe kino nieczynne — W malej sali codziennie DANCING pocz. o godz. 19-ej
UWAGA. Wszystkich radiosłuchaczy „Wesołej Lwowskiej fali” zapraszamy na nasz gościnny występ w kinie Radiobaciarze **Szczepcio i Toncio**.